

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 20 i 21 X 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 250 (4152) | Wyd. A7

| Nakład 73.665

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR tow. Roman Zambrowski zwiedził Tarnobrzeskie Zagłębie Siarkowe

W trzecim dniu swego pobytu na Rzeszowszczyźnie, w godzinach porannych członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR tow. Roman Zambrowski przybył do Muzeum Okręgowego w Rzeszowie w towarzystwie członka KC, i sekretarza KW PZPR tow. Władysława Kruczka i sekretarza KW PZPR tow. Janusza Brycha. Gościa witał dyrektor Muzeum dr Franciszek Błoński wraz z zespołem pracowników. Na wstępie tow. R. Zambrowski oglądał nową, wielką ekspozycję pt. „Martyrologia i walka narodu polskiego w 1939—1945”.

Następnie tow. Zambrowski zwiedził ekspozycję w górnych salach Muzeum wystawę „20-lecie PPR na Rzeszowszczyźnie”. Po wystawie oprowadzała gości kierownik Referatu Historii Partii KW PZPR tow. Zdzisława Trawińska. Tow. R. Zambrowski zatrzymał się dłużej przy zbiorach dokumentów, obrazujących pierwsze lata hitlerowskiej okupacji, przy gablotach zawierających dokumenty, zdjęcia bojowników, którzy pierwsi podjęli nieprzejednaną walkę z najeźdźcą. W rozmowie z sekretarzem tow. Wł. Kruczką, sekretarzem KC PZPR tow. Roman Zambrowski wspominał szereg towarzyszy i ich wkład w organizowanie pierwszych komórek PPR, ich udział w partyzanckich bojach. Wiele uwagi tow. Zambrowski poświęcił działaniom obrazującym przebieg reformy rolnej na Rzeszowszczyźnie.

Na zakończenie swej wizyty w Muzeum, tow. R. Zambrowski wpisał w pamiątkowej księdze wystawy: „Należy się szczerze uznać dyrekcji Muzeum oraz Referatowi Historii KW PZPR za zorganizowanie bogatej i pouczającej wystawy, poświęconej sławnym działom Polskiej Partii Robotniczej.”

Wystawa XX-lecie PPR — to poważny wkład do pracy ideowo-wychowawczej, o szczególnym znaczeniu dla młodzieży”.

W dniu wczorajszym członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR tow. Roman Zambrowski przybył w towarzystwie członka KC, i sekretarza KW PZPR tow. Władysława Kruczka i sekretarza KW tow. Janusza Brycha do Tarnobrzeskiego Zagłębia Siarkowego. W kopalni siarki Piaseczno przybyłych powitali: min. przemysłu chemicznego mgr inż. Antoni Radliński, i sekr. KP PZPR tow. Kazimierz Klęba, przew. Prez. PRN tow. Remigiusz Łabuda oraz przedstawiciele kierownictwa Kopalni i Zakładów Przetwórczych Siarki.

W kopalnianej świetlicy dyr. nac. KiZPS mgr inż. Janusz Gadomski złożył informację na temat rozwoju tarnobrzeskiego zagłębia siarkowego. Wynikało z niej między innymi, że eksploatacja potężnych złóż tego surowca postępuje planowo. Mówiąc o tegorocznych wynikach produkcyjnych tow. Gadomski zapewnił tow. Roman Zambrowskiego, że plan

roczny produkcji siarki wykonany zostanie co najmniej w 103 proc. Tow. Roman Zambrowski interesował się warunkami eksploatacji siarki oraz wpływem kopalni na otoczenie. Następnie udano się na skraj odkrywki, skąd obserwo-

ny zaledwie 5 ludzi. Załoga fabryki, która w większości składa się z techników i inżynierów, postawił tow. Zambrowski za wzór dla innych zakładów. Podkreślił on też konieczność intensywnego szkolenia pracowników, gdyż



wano prace górnicze na froncie liczącym blisko 1,5 km. Tow. R. Zambrowski kontynuując wcześniej rozpoczętą dyskusję na temat eksportu na szel siarki zwrócił uwagę, że bardziej opłacalny byłby eksport siarki uszlachetnionej w postaci: siarki mielonej, piatko wanej, koloidalnej itp. Z wyjaśnieniem min. Radlińskiego i dyr. Gadomskiego wynikało, że prace nad podjęciem produkcji siarki w tych postaciach są już rozpoczęte.

Z Piaseczna kolumna samochodów wiozących gości i towarzyszące im osoby skierowała się do Machowa. W kombinacie chemicznym tow. R. Zambrowski zwiedził wszystkie podstawowe obiekty produkcyjne. W zakładach Przeróbki Mechanicznej przeprowadził on dłuższą rozmowę z „flotatorem” Janem Obarą, interesując się warunkami, w jakich pracuje i żyje załoga, zarobkami, dojazdami do pracy, przygotowaniem zawodowym itp. Tow. Zambrowski z zainteresowaniem dopytywał się również o szczegóły procesu technologicznego produkcji siarki.

Zapoznając się z następnym obiektem kombinatu — Fabryką Kwasu Siarkowego, zwrócił on uwagę na wysoki stopień automatyzacji pracy. Tę nowoczesną fabrykę o wydajności 12 ton kwasu na godzinę obsługuje podczas zmia-

spora część załogi „Siarki”, to ludzie przyuczeni do wykonywania zawodu.

W dalszej kolejności tow. Zambrowski zwiedził Fabrykę Superfosfatu, produkującą 200 tys. ton tego cennego nawozu rocznie.

Zwiedzając kombinat chemiczny w Machowie tow. Roman Zambrowski wpisał się do księgi pamiątkowej zakładów: „Życzę sukcesów w realizacji planów kierownictwu i załodze jednej z czołowych inwestycji przemysłu chemicznego w Polsce Ludowej”. Podpis pod tymi życzeniami złożył również tow. Wł. Kruczka.

Ostatnim obiektem produkcyjnym, z którym zapoznał się tow. Zambrowski i towarzyszące mu osoby, były Centralne Warsztaty Remontowe. Podobnie jak w poprzednich obiektach, tak i tutaj tow. Zambrowski interesował się warunkami pracy i bytowymi załogi, przeprowadził również krótką rozmowę z uczniami przyzakładowej szkoły zawodowej, którzy odbywali właśnie ćwiczenia warsztatowe. Szczególne zainteresowanie tow. Zambrowskiego wzbudziła antyimportowa produkcja zakładu: prototypowe egzemplarze sprężarki hydraulicznej i pompy do płynnej siarki oraz urządzeń taśmociągów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Polska delegacja partyjno-rządowa zakończyła wizytę w NRD

Przemówienie Władysława Gomułki - na stronie 2

Przemówienie Władysława Gomułki w Izbie Ludowej NRD - podpisanie wspólnego oświadczenia

BERLIN 19 bm. o godz. 10 rano rozpoczęło się w Berlinie 24. posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zwołane z okazji pobytu polskiej delegacji partyjno-rządowej.

Przybyli w pełnym składzie członkowie Rady Państwa oraz Rady Ministrów NRD. Są szefowie placówek dyplomatycznych państw obcych, akredytowanych w NRD.

Posowie powstają z miejsc, kiedy na salę posiedzeń wchodzi delegacja polska z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem na czele. Delegacji towarzyszą Walter Ulbricht i Willi Stoph. Zrywają się oklaski.

W. Gomułka i J. Cyrankiewicz zajmują miejsca członków Rady Państwa. Pozostali członkowie delegacji polskiej zasiadają w pierwszym rzędzie ław poselskich.

Posiedzenie otwiera przewodniczący Izby Ludowej NRD, dr JOHANNES DIECKMANN.

Następnie przemówienie wygłasza i sekretarz KC PZPR WŁADYSŁAW GOMUŁKA.

Kiedy W. Gomułka kończy swoje przemówienie wybuchają długotrwała owacja. Posłowie wstają z miejsc i gorąco pozdrawiają polskiego przywódcę. Dziewczęta — posianki z ramienia FDJ wręczają W. Gomułce, J. Cyrankiewiczowi i pozostałym członkom polskiej delegacji partyjno-rządowej wiązanki białoczerwonych goździków.

Na zakończenie posiedzenia zabiera jeszcze raz głos przewodniczący Izby Ludowej NRD, dr J. Dieckmann.

Wśród gorącej owacji zebranych, członkowie polskiej delegacji partyjno-rządowej opuszczają gmach Izby Ludowej.

Po opuszczeniu gmachu Izby Ludowej NRD, przewodniczący polskiej delegacji partyjno-rządowej i sekretarz KC PZPR W. Gomułka

i prezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz złożyli wizytę prezesowi Rady Ministrów NRD, Otto Grotewohlowi w jego prywatnym mieszkaniu.

W godzinach południowych pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht i prezes Rady Ministrów Otto Grotewohl wydali obiad na cześć polskiej delegacji partyjno-rządowej z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Po południu członkowie delegacji partyjno-rządowej PRL wzięli udział w spotkaniu z żołnierzami i oficerami jednego z oddziałów Pierwszej Brygady Wojsk Ochrony Granicy Państwowej NRD. Żołnierze tego oddziału pełnią straż na granicy przebiegającej pomiędzy NRD a Berlinem zachodnim.

Kolejnym punktem programu ostatniego dnia pobytu delegacji w NRD była wizyta u nadburmistrza stolicy NRD, członka Biura Politycznego KC SED Friedricha Eberta.

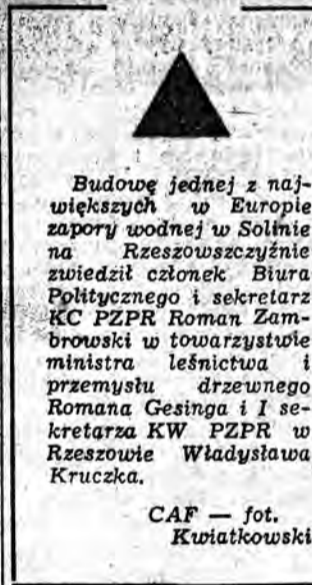
Wczesnym wieczorem w gmachu KC SED w Berlinie nastąpiła uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia delegacji partyjno-rządowych PRL i NRD.

Ze strony polskiej wspólnie oświadczenie podpisali: przewodniczący delegacji i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Ze strony niemieckiej: i sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa Walter Ulbricht i pierwszy zastępca prezesa Rady Ministrów Willi Stoph.

Przy podpisaniu obecni byli członkowie obu delegacji oraz przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych NRD.

Późnym wieczorem polska delegacja partyjno-rządowa opuściła Berlin, udając się w drogę powrotną do kraju.



Budowę jednej z największych w Europie zapory wodnej w Soltnie na Rzeszowszczyźnie zwiedził członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Roman Zambrowski w towarzystwie ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego Romana Gesinga i I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie Władysława Kruczka.

CAF — fot. Kwiatkowski

Problem niemiecki — tematem rozmów Gromyki z Kennedy'm i Ruskiem

WASZYNGTON

Prezydent Kennedy odbył we czwartek po południu blisko dwu i półgodzinną rozmowę z radzieckim ministrem spraw zagranicznych, Gromyką, w czasie której przedyskutowano wiele doniosłych problemów.

Po opuszczeniu gabinetu prezydenta, minister Gromyko złożył wobec licznie zgromadzonych dziennikarzy następujące oświadczenie:

„Prezydent i ja przedyskutowaliśmy wiele ważnych problemów, wśród nich sprawę pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. Sądzę, że wymiana poglądów między prezydentem i mną była pożyteczna”.

Gromyko zapytany, czy wręczył prezydentowi jakieś pismo od premiera Chruszczowa, odparł, że „przekazał prezydentowi życzenia i najlep-

sze pozdrowienia od szefa rządu radzieckiego”. W odpowiedzi na pytanie, czy ZSRR zamierza podpisać traktat pokojowy z NRD, Gromyko stwierdził, że „ZSRR kilkakrotnie przedstawił już swoje stanowisko w tej ważnej sprawie, ostatnio na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ”. Radziecki minister spraw zagranicznych oświadczył również, że w toku rozmowy nie poruszono sprawy zakazu doświadczeń nuklearnych, gdyż „pochłonęłoby to zbyt wiele czasu”.

Biały Dom po rozmowie nie opublikował żadnego komunikatu. Również rzecznik prasowy nie złożył żadnego oświadczenia.

Po opuszczeniu Białego Domu, ministra Gromykę podejmował obiadem amerykański sekretarz stanu, Rusk. Spotkanie polityków trwało prawie cztery i pół godziny. Po zakończeniu rozmowy Gromyko oświadczył reporterom, że przedstawił Ruszkowi obszernie stanowisko

radzieckie w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i udzielił wielu wyjaśnień. Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył dziennikarzom, że spotkanie poświęcone było szerokiemu omówieniu problemu berlińskiego i że obie strony przedstawiły swoje stanowiska w tej sprawie, pozostając na dotychczasowych pozycjach.



Sytuacja baryczna: Po ustępującym niżu znad zachodniej Rosji Polska przechodzi pod wpływ wyżu znad Wysp Brytyjskich. Prognoza pogody (na sobotę): rano zamglenia. W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane. Temperatura dniem do 9 st. C., nocą około 6 st. C. Wiatry umiarkowane, z kierunków północnych. W niedzielę — bez większych zmian.

CIEKAWOSTKA

PRZYSIĘGI ROWERZYSTÓW

400 tysięcy rowerzystów to niewątpliwie odcienieńskimi komunikacji w Delhi, ale z drugiej strony główna przyczyna niesłychanego chaosu na jezdniach stolicy Indii. W godzinach największego nasilenia ruchu, niekończąca się rzeka rowerzystów, dla których stają się nieistniejące przepływy drogowe, staje się kłęską dla

DNIA

kierowców pojazdów mechanicznych. Romująca liczba wypadków i powstawanie ciągłych zatorów na jezdniach skłoniły władze Delhi do podjęcia kolejnej próby usprawnienia ruchu. Postanowiono, że przy wykupie kart rejestracyjnych rowerzysty

będą obecnie składać przysięgę następującej treści: „Nie będę jeździł parami. Będę zawsze lewej strony. Mój rower będzie wyposażony w dzwonek i reflektor. Nie będę przewoził pasażerów ani cieklikiego bagażu. Będę sygnalizował zmianę kierunku i nie będę popisywał się ekwilibrystyką na rowerze”. Skuteczność przysięgi okaże się w przyszłości.

Obecna wizyta delegacji PRL w NRD stanowić będzie nowy poważny wkład do dalszego rozwoju i zacieśnienia braterskiej współpracy między naszymi krajami

Zwracając się do deputowanych Izby Ludowej, Władysław Gomułka oświadczył: Delegacja partyjno-rządowa PRL w ciągu kilkudniowego pobytu w waszym kraju, miała możliwość zapoznać się z wybitnymi osiągnięciami waszej socjalistycznej gospodarki narodowej, z wysokim poziomem waszych przedsiębiorstw przemysłowych i rolnych, urządzeń socjalnych i kulturalnych, zakładów naukowych i oświatowych.

Przeprowadziliśmy owocne rozmowy z kierownictwem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dotyczące wielu ważnych dla obu naszych krajów problemów polityki gospodarczej i międzynarodowej. Możemy stwierdzić pełną zgodność poglądów między naszymi partiami i rządami we wszystkich sprawach, które były przedmiotem rozmów. Jesteśmy przekonani, że obecna wizyta polskiej delegacji partyjno-rządowej w Niemieckiej Republice Demokratycznej stanowić będzie nowy poważny wkład do dalszego rozwoju i zacieśnienia braterskiej współpracy pomiędzy naszymi krajami.

Niemiecka Republika Demokratyczna, pierwsze w dziejach Niemiec pokojowe państwo, jest największym historycznym osiągnięciem narodu niemieckiego. Ona też — zgodnie z prawami rządzącymi rozwojem społeczeństw — wyznacza przyszłą drogę rozwoju całej niemieckiej. Mimo niezliczonych trudności, wynikłych z podziału Niemiec, mimo iż główne ośrodki gospodarczej potęgi dawnych Niemiec pozostały na zachodzie, mimo przeszkód piętrzących przez mocarstwa imperialistyczne i wzmoczonego przez nie imperializm i militarizm zachodnoniemiecki — klasa robotnicza Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod kierownictwem swej partii zlikwidowała społeczno-ekonomiczne korzenie imperializmu i militarizmu, zbudowała i umocniła swą ludową republikę, rozwinęła socjalistyczny przemysł i rolnictwo, naukę, oświatę i kulturę. Nic bardziej nie mogło zjednać sympatii narodu polskiego dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej — kontynuował mówca — niż pokojowa istota pierwszego niemieckiego państwa robotników i chłopów, stanowiąca, z jaką przeciwstawiać się w całej waszej polityce i walce zbrodnictwem tradycjom imperializmu i militarizmu, i jego współczesnemu

wcieleniu w drugim państwie niemieckim — w Niemieckiej Republice Federalnej.

Naród nasz dobrze rozumie, jak doniosłe znaczenie posiadają dla Polski przyjazne stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną, w pełni docenia ten fakt, że po raz pierwszy graniczymy na zachodzie, nie z agresywnym militarystycznym niemieckim, lecz z pokojowym niemieckim państwem demokratycznym. Razem przynależymy do wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych, łączy nas więzy przyjaźni i wszechstronnej współpracy z wielkim Związkiem Radzieckim, głównym bastionem socjalizmu i pokoju w świecie.

U podstaw przyjaźni i współpracy między naszymi krajami, leży wspólnota ideologii i dążeń obu naszych

Jesteśmy jednak zgodni co do tego że, mimo istotnych osiągnięć w naszej dotychczasowej współpracy gospodarczej i technicznej obecne jej rozmiary i formy nie odpowiadają istniejącym możliwościom i koniecznym potrzebom.

Obecnie oba nasze kraje, podobnie jak inne europejskie kraje demokracji ludowej, weszły w nowy etap rozwoju, na którym utrzymanie dalszego szybkiego tempa wzrostu ekonomicznego i zapewnienie systematycznego wzrostu stopy życiowej wymaga zasadniczego zwrotu w kierunku pogłębienia i wielostronnego rozwoju współpracy gospodarczej na drodze międzynarodowego podziału pracy między krajami socjalistycznymi.

W obydwu naszych krajach wzrost produkcji musi być

Nie jest celem naszego porozumienia ograniczenie wymiany handlowej z państwami kapitalistycznymi. Przewidujemy — jesteśmy zainteresowani w dalszym rozwijaniu obrotów z tymi krajami na zasadach obopólnych korzyści.

W przeciwieństwie do polityki państw imperialistycznych, a w szczególności państw wchodzących w skład tzw. Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej nie stawiamy żadnych barier celnych i sztucznych przeszkód w rozwoju naszego handlu, nie zamierzamy uprawiać żadnej monopolistycznej polityki handlowej, dyskryminującej inne kraje.

EWG stawia sobie wręcz odwrotne cele: przez utworzenie zamkniętego monopolistycznego ugrupowania pragnie wzmocnić pozycję kapita-

nie iść zarzewie nowej wojny.

Bezpieczeństwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej — to bezpieczeństwo Polski.

Wspólna Polsce, Niemieckiej Republice Demokratycznej i wszystkim państwom socjalistycznym i w praktyce naszej polityki zagranicznej stosowana zasada pokojowego współistnienia ze wszystkimi państwami o innym ustroju społeczno-politycznym odnosi się również do Niemieckiej Republiki Federalnej. Jednak rząd boński w praktyce swojej polityki odwraca tę zasadę.

Politykę zagraniczną rządu bońskiego wymownie ilustruje to, że po dzień dzisiejszy NRF nie ma znormalizowanych stosunków z państwami socjalistycznymi. Istoty tej polityki nie mogą zmienić żad-

werennych praw Niemieckiej Republiki Demokratycznej powinno mieć każde państwo i którego ludność według swej woli będzie w nim ustanawiać porządek społeczny. Propozycje składane w tym zakresie przez Związek Radziecki w porozumieniu z Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową i innymi państwami socjalistycznymi nie naruszają niczych interesów.

Oświadczyliśmy wielokrotnie, że pragniemy zawrzeć traktat pokojowy z obydwoma państwami niemieckimi i przy udziale wszystkich uczestników byłej koalicji antyhitlerowskiej. Państwa zachodnie odrzuciły te nasze propozycje. Jeśli zniweczę również wysiłki Związku Radzieckiego dla osiągnięcia porozumienia obydwu stron w przedmiocie rozwiązania problemu Berlina zachodniego, nie powstrzymamy się od zawiązania traktatu pokojowego z Niemiecką Republiką Demokratyczną, której zapewnią korzystanie na swym terytorium z pełni praw suwerennych. Żadne pogroźki nie powstrzymają nas przed tym krokiem. Nie naruszamy w ten sposób niczych żywotnych interesów, zabezpieczymy tylko żywotne interesy naszych państw.

Uważamy, że możliwości porozumienia odnośnie Berlina zachodniego nie zostały jeszcze wyczerpane. Trudno bowiem przypuścić, aby mocarstwa zachodnie wybrały dla siebie gorszą drogę.

Polityka nasza, polityka wszystkich państw socjalistycznych wychodzi z założenia po pokojowego współistnienia. Alternatywą pokojowego współistnienia wszystkich państw, bez względu na ich ustrój społeczny, może być tylko niszczyńska cielska wojna rakietowo-jądrowa. Jeśli wyścig zbrojeń nie zostanie przerwany, prawdopodobieństwo takiej wojny spowodowanej rozmyślnie, czy przez przypadek, może wzrosnąć do poziomu szczytowego i przekształcić się w nieuchronność. Jedynie powszechne i całkowite rozbrojenie pod skuteczną kontrolą międzynarodową może temu zapobiec.

Przypominając, że polski plan utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej został odrzucony przez mocarstwa zachodnie, mówca wskazał, że najbardziej kategorycznie sprzeciwił się temu planowi rząd NRF.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości — kontynuował Wł. Gomułka — że ustanowienie strefy bezatomowej w Europie środkowej zmieniłoby poważnie atmosferę międzynarodową, podniosłoby wzajemne zaufanie między państwami Układu Warszawskiego i Paktu Atlantyckiego, zaufanie niezbędne do urzeczywistnienia szerszych planów rozbrojenia, otworzyłoby perspektywę normalizacji stosunków między Niemiecką Republiką Demokratyczną a NRF.

Rzeczowe podejście państw zachodnich do polskiej propozycji stworzenia strefy bezatomowej na terenie obu państw niemieckich, Polski i Czechosłowacji, realizacja tej idei pozwoliłaby przekształcić obszar Niemiec z terenu brzoziennego w największe niebezpieczeństwa w strefę trwałego pokoju, w której ramach Niemcy mogłyby łatwiej znaleźć rozwiązanie dla swych problemów i aspiracji narodowych.

Obie nasze partie i rządy obu naszych krajów ożywione są tymi samymi dążeniami, kierują się tymi samymi interesami i celami; wychodzący w naszej polityce zagranicznej z tych samych ideowych i politycznych założeń; w imię tych wspólnych interesów, dążeń i celów gotowi jesteśmy zacieśnić naszą współpracę we wszystkich dziedzinach, wzmacniając jedność i pomnażać siłę całego obozu socjalistycznego.

Skrót przemówienia Władysława Gomułka wygłoszonego 19 bm. w Izbie Ludowej NRD

marksistowsko-leninowskich partii, stojących u steru władzy i skupiających wokół siebie partie demokratyczne i wszystkie postępowe siły społeczne.

Wszystko to wpływa niezmierznie korzystnie na rozszerzenie i pogłębienie wzajemnej współpracy gospodarczej, która stała się istotnym czynnikiem w rozwoju tak Polski, jak i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W roku bieżącym wymiana towarów i usług między naszymi krajami osiągnie wartość ok. 315 mln. nowych rubli. Obroty z Niemiecką Republiką Demokratyczną zajmują trzecie co do wielkości miejsce w handlu zagranicznym Polski. Podobnie Polska jest trzecim co do wielkości obrotów partnerem handlowym Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Duże znaczenie dla rozwoju przemysłu polskiego miały wasze dostawy maszyn i urządzeń, zwłaszcza dla przemysłu paliwowo-energetycznego, dostawy obrabiarek do metali, sprzętu transportowego i elektrotechnicznego. Polska ze swej strony dostarczała Niemieckiej Republice Demokratycznej szereg niezbędnych dla was surowców i artykułów rolnospożywczych, a także statki pełnomorskie, wyroby walcowane, produkty chemiczne itd.

Od 1949 roku rozwija się między naszymi krajami współpraca naukowo-techniczna, przynosząca korzyści obydwu stronom.

osiągamy w decydującej mierze na drodze wzrostu wydajności pracy.

Rezerwy siły roboczej w waszym kraju są już wyczerpane. W Polsce, choć rezerwy te istnieją, zwłaszcza w rolnictwie, wzrost wydajności również stał się decydującym czynnikiem postępu. Jest rzeczą oczywistą, że wzrost wydajności pracy we współczesnych warunkach zależy w decydującej mierze od poziomu technicznego maszyn i urządzeń wprowadzanych do procesów produkcyjnych. Zapędniczym kierunkiem postępu na tej drodze jest pełna mechanizacja i coraz szersza automatyzacja procesów wytwórczych. Wymaga to podjęcia produkcji tysięcy wysoce skomplikowanych, często kosztownych urządzeń oraz zaangażowania wielu tysięcy naukowców i inżynierów w prace badawcze i projektowo-konstrukcyjne. Pełne wykorzystanie zdobyczy współczesnej nauki, dotrzymanie kroku burzliwemu, wręcz rewolucyjnemu postępowi technicznemu dzisiejszego świata, jest niezbędnym warunkiem tańszego wydajności pracy, jak i zapewnienia maksymalnej efektywności inwestycji.

W obydwu naszych krajach planuje się na przyszłość bardzo poważny wzrost nakładów inwestycyjnych. O skali tego wzrostu świadczy, że w ciągu 20-lecia, tj. do roku 1980, mają się one zwiększyć prawie 5-krotnie w stosunku do obecnego nie niskiego przecież poziomu. Należną troską naszą winno być jak najbardziej racjonalne, celowe i efektywne wykorzystanie tych ogromnych środków.

Żaden z wymienionych problemów nie da się rozwiązać z oddzielną w skal takich krajów, jak Polska i Niemiecka Republika Demokratyczna. Dają się one natomiast w pełni rozwiązać przez wielostronną współpracę krajów socjalistycznych, opartą na koordynacji planów gospodarczych, na podziale pracy i specjalizacji produkcji, na wszechstronnej współpracy na polu badań naukowych i prac projektowo-konstrukcyjnych.

Doniosłe uchwały w tych sprawach podjęła niedawno narada partii komunistycznych i robotniczych krajów RWPG w Moskwie, która ustaliła kierunki i formy takiej współpracy oraz zalecała wiele niezbędnych przedsięwzięć organizacyjnych i ekonomicznych.

Te problemy właśnie stanowiły istotną treść naszych rozmów, które prowadziliśmy z kierownictwem partii i przedstawicielami rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

lizmu w walce z rozwijającym się systemem socjalistycznym, stworzyć ekonomiczne wsparcie dla planów NATO, a równocześnie podporządkować sobie za pomocą metod neokolonializmu kraje słabo rozwinięte.

Jesteśmy przeciwni wszelkim ograniczeniom w handlu światowym. Jedynym wspólnym rynkiem, jakim potrzebuje ludzkość — to światowy wspólny rynek, wolny od wszelkiej dyskryminacji, nierówności i eksploatacji słabszych przez silnych.

Dlatego wypowiadamy się za zwołaniem międzynarodowej konferencji poświęconej problemom handlu światowego i za utworzeniem między narodowej organizacji handlowej, opartej na zasadach równości, powszechności, poszanowaniu suwerenności wszystkich krajów.

Niemiecka Republika Demokratyczna powstała do życia — stwierdził następnie mówca — aby przeciwstawić niemieckiemu imperializmowi i całej jego dotychczasowej drodze wojen i zaborów nową perspektywę dziejową narodu niemieckiego, perspektywę Niemiec pokojowych, demokratycznych, żyjących w przyjaźni ze wszystkimi sąsiadami.

Jest faktem ogromnej doniosłości historycznej, że niebezpieczeństwo dla pokoju polityce rządu NRF, polityce zachodnoniemieckich militarystów i odwetowców, którzy pod flagą antykomunizmu znów sięgają po hegemonię w Europie — stawia dziś czoło niemieckim państwom demokratycznym, które uznają wszystkie granice Niemiec i żądają rozbrojenia, dezatomizacji i pokojowego rozwoju całej niemieckiej.

Niemiecka Republika Demokratyczna sprzymierzona z potężnym Związkiem Radzieckim, Polską, Czechosłowacją i wszystkimi państwami Układu Warszawskiego, stanowi nieprzebytą zapórę dla niemieckiego imperializmu. Wszelkie plany likwidacji czy pochłonięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej są marzeniem ściennej głowy. Planu takie mogą być tylko plany napaści wojennej na państwa socjalistyczne.

Nasz naród, nasz rząd, nasza partia uważają za swój elementarny obowiązek okazywanie najbardziej stanowczego poparcia waszej walce o ugruntowanie suwerenności i bezpieczeństwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Leży bowiem w naszym interesie, aby na naszych granicach zachodnich nigdy więcej nie stanęły armie niemieckich imperialistów, aby na waszych granicach na Złabie i w Berlinie zachodnim panował spokój, aby w Niemczech przestało

Tow. Roman Zambrowski w Tarnobrzesckim Zagłębiu Slarkowym

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Z Machowa goście udali się do pobliskiego Baranowa San demierskiego, gdzie zwiedzili restaurowany dużym nakładem środków renesansowy zamek.

Po przyjeździe do Tarnobrzega tow. tow. R. Zambrowski i Wł. Kruczek oraz towarzyszące im osoby zwiedzili osiedle KIZPS, obejrzeli wnętrze pracowniczych mieszkań oraz miasto.

Po południu tow. R. Zambrowski spotkał się z ZDK „Tapina” z przedstawicielami aktywności powiatu tarnobrzesckiego. Przewodniczący Prezydium PRN tow. R. Łabuda poinformował zebranych o niektórych problemach powiatu. Następnie przemawiał tow. R. Zambrowski, który podzielił się wrażeniami z pobytu w woj. rzeszowskim, a szczególnie w pow. tarnobrzesckim. Wrażenia te są bardzo dodatnie. Można zaobserwować — powiedział m. in. tow.

Zambrowski — jak duże, nienotowane dawniej tempo uprzemysłowienia tej niegdyś wyłącznie rolniczej części kraju wpływa na życie społeczeństwa, zwłaszcza na rozwój rolnictwa. Na życzenie tow. R. Zambrowskiego uczestnicy spotkania przedstawili trudności towarzyszące rozwojowi miejscowego przemysłu. Należy tutaj przede wszystkim wymienić brak rozwiniętego szkolnictwa zawodowego, które mogłoby zapewnić wysoko kwalifikowane kadry.

W godzinach wieczornych członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR tow. Roman Zambrowski wyjechał z Tarnobrzega do Warszawy. Drogiemu Gościu żegnał: członek KC, I sekr. KW PZPR tow. Władysław Kruczek oraz sekretarz KW tow. tow. Aleksander Zarajczyk, Janusz Brych, Stanisław Boguń i Józef Klubek.

(z. fl.)

Pod wpływem Idel XXII Zjazdu KPZR

WŁASNIE mija rok od o-wych historycznych dni, kiedy w nowym, nowoczesnie pięknym kremlo-wskim Pałacu Zjazdów obradował XXII Zjazd KPZR. Co nowego zaszło w ZSRR w ciągu tego roku? W jakiej dziedzinie zaszły szczególnie ważne przemiany? Najogólniej można powiedzieć: zmiany zaszły we wszystkich, dosłownie wszystkich dziedzinach życia społeczeństwa radzieckiego i odczuwa się je w całej atmosferze panującej obecnie w ZSRR. Jest to atmosfera wzmożonej walki ze śladami, pozostałościami kultu jednostki, jest to atmosfera nieustającej rewizji zakorzenionych dogmatów, atmosfera racjonalizmu, maksymalnie posuniętej rzetelności, liczenia się z rzeczywistością, z obiektywnymi prawami życia społecznego. Atmosfera, którą charakteryzuje niezwykle ożywiony ruch umysłowy i twórcza dyskusja. Atmosfera wzrastającego szacunku dla człowieka i coraz większego liczenia się z jego potrzebami i z jego indywidualnością.

produkty hodowlane przez konsumenta, i że jak każda podwyżka cen, zawsze i wszędzie była pociągnięciem niepopularnym — radzieckie rolnictwo partyjne poszło jednak na ten krok. Ekonomika ma swoje prawa i nikt w sposób woluntarystyczny nie potrafi ich zmieniać, trzeba więc się z nimi liczyć i otwarcie mówić o tym społeczeństwu. Trzeba tu jednak dodać: w roku minionym z całą jasnością stała się też sprawa zwiększenia inwestycji w rolnictwo. Jednocześnie istniejąca sytuacja między-narodowa zmusza do utrzymania na odpowiednim poziomie wydatków na obronę kraju. Stwarza to oczywiście konieczność pewnych ograni-

ści, usiłowanie pełniejszego jej odczytania. Rzecz ma wiele aspektów: pisarz Kawlerin („Siedem par nieczystych”) nawraca do okresu stalinowskiej „dyscypliny pracy”, kiedy to w więzieniach razem z prawdziwymi bandytami znajdowali się ludzie, niejednokrotnie komuniści, którzy przypadkowo spóźnili się o kilkanaście minut do pracy. Pisarz Bondarij („Cisza”), opisuąc prześladowanie ludzi niewinnych w okresie powojennej berio-wszczyzny, usiłuje rozszyfrować mechanizm tego okresu, postawy ludzkie. To jeszcze zapewne długo, bardzo długo będzie przedmiotem studiów. Ale oto innych aspekt: prof. Kapica i prof. Berg, światowej sławy fizyk i wybitny cybernetyk, nawracają do czasów, kiedy cybernetyka — w wyniku fałszywego jej pojmowania przez niektórych wyrazi-cieli ówczesnej oficjalnej filozofii — była nauką na indeksie. Jak i w literaturze, te rozrachunki z przeszłością mają na celu przyszłość. Cybernetyk Berg postuluje równoległy rozwój nauk przyrodniczych i humanistycznych, likwidację opóźnienia tych ostatnich. Czy tylko cybernetyk Berg? Wkrótce po XXII Zjeździe, w grudniu ubr. odbyła się w Moskwie narada, poświęcona problemom ideologicznym. Sekretarz KC KPZR, Iljczow, mówił na niej w swoim referacie: „Obecnie, kiedy stworzono wyjątkowo sprzyjające warunki, kiedy nasza broń ideologiczna stała się jeszcze potężniejsza, po prostu nie można pracować po staremu... Partia wysuwa pod adresem naszych ekonomistów, filozofów, historyków, prawników, pod adresem przedstawicieli wszystkich nauk społecznych postulat — stać na gruncie życia — twórczo rozwijać wielką naukę Marksa, Engelsa, Lenina... Już dawno czas, by nasi uczeni śmiało zabrałi się do teoretycznego opracowania aktualnych problemów, udzielałi w szczególności więcej uwagi konkretnym badaniom społecznym”.

Rok pierwszy

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR W MOSKWI)

czeń w innych dziedzinach. Ale nie dotyczą te ograniczenia budownictwa mieszkaniowego, które jest nadal imponujące.

Powiedziałem wyżej: ożywiony ruch umysłowy, twórcze dyskusje. Dotyczyły i dotyczą one i tego, co nazywamy bazą ekonomiczną kraju, jakże bogate są one jednak również w dziedzinie życia umysłowego sensu stricto. I można już mówić o owocach. Cytelnik wie np. o sukcesach filmu radzieckiego na międzynarodowych festiwalach, ze wspomnieć tylko „Dzieciństwo Iwana”.

Ale jednocześnie trwa tu nieustająca krytyka filmu radzieckiego. „Nie jesteśmy jeszcze wolni całkowicie od nawyków okresu kultu jednostki” — sformułował niedawno na łamach „Prawdy” przyoczny szaryzny wielu utworów filmowych, wybitny reżyser, Czuchraj. To, co odbywa się obecnie w filmie radzieckim — to walka o uwalnianie się od tych nawyków, o rozwój twórczej myśli filmowej.

Nowe dzieła powstają w literaturze. Rozrosła się, jest pełna ekspansji, młoda poezja radziecka. To, co charakteryzuje najogólniej tę dziedzinę twórczości — to pokazywanie człowieka skomplikowanego w człowieku prostym (to jest w człowieku, którego zwykło się nazywać prostym), odsłanianie złożoności człowieka również w okolicznościach życiowych, które aktorni bylibyśmy nazwać „tematem produkcyjnym”. Ale temat nie jest produkcyjny, temat jest ludzki, arcy-ludzki — oto refleksja nasuwająca się czytelnikowi wielu dzisiejszych mniejszych i większych dzieł literatury radzieckiej.

Jakimś charakterystycznym zjawiskiem w tutejszym ruchu umysłowym, zrodzonym pod wpływem XXII Zjazdu, jest nawrót do przesz-



W ZWIĄZKU RADZIECKIM

Dwupoziomowe skrzyżowanie dwóch autostrad na placu Katuskim w Moskwie.

CAJ

Milionowa tona ropy naftowej

Jak informuje nas Zjednoczenie Przemysłu Rafinerii Nafty w Krakowie, w dniu 18 bm. rafinerie przerobiły w roku bieżącym milionową tonę ropy naftowej. Do końca bieżącego roku rafinerie przerobią ponad 300 tys. ton. Jest to znaczny sukces, osiągnięty dzięki realizowaniu inwestycji, które pozwalają na zwiększenie mocy przerobowej poszczególnych rafinerii.

O znacznym rozwoju przemysłu rafineryjnego może świadczyć to, iż przed wojną przemysł rafineryjny przerabiał tylko 499 tys. ton ropy rocznie — obecnie jedna z produkujących rafinerii tyle właśnie przerabia.

Ambitne załogi poszczególnych rafinerii zakładają, iż w roku przyszłym podwoją produkcję, a w 1965 r. osiągną 3,5 mln ton ropy naftowej rocznie. Jest to zasługa szczególnie pionu inżyniersko-technicznego, który wprowadził wiele własnych opracowań technicznych i pomysłów racjonalizatorskich.

(j.s.)

Cenne zobowiązania górników Krosna

Dla uczczenia 45. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz V Kongresu Związków Zawodowych pracownicy Zakładu Eksploatacji Kopalnictwa Naftowego w Krośnie podjęli cenne zobowiązania. W IV kwartale wydobędą dodatkowo 40 ton ropy i wyprodukują 100 ton gazoliny. Wartość tych produktów wyniesie 300 tys. zł. Przerobują również 1.462 roboczogodzin przy uporządkowaniu stanowisk pracy w poszczególnych kopalniach i obiektach, co przyczyni się do poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Równocześnie warto zaznaczyć, że krosnienscy naftownicy wykonali z nadwyżką powzięte dotychczas zobowiązania. Dzięki temu roczne zadania w eksploatacji ropy wykonają 27 grudnia, w produkcji zaś gazoliny 30 listopada br. Spożądowane nadwyżki wyniosą 800 ton ropy i 600 ton gazoliny. W realizacji podjętych zobowiązań i zadań planowych zasięguje na wyróżnienie załoga kopalni „Węglówka II”.

Spory o handel

Nigdy w niedziele?...

Od pewnego czasu toczą się w prasie gorące dysputy na temat godzin pracy w handlu. Oto problem: czy sklepy powinny „dyżurować” w późnych godzinach wieczornych i w niedziele, czy też nie. Zdania są podzielone, dyskusja trwa. A tymczasem dyżurujące dotąd sklepy zamkają swoje podwoje o tzw. „pryzwoitych godzinach”.

Nam, klientom, potrzebne są zarówno sklepy nocne jak i niedzielne. Te nasze „klientowskie” racje łatwo udowodnić. Zaczniemy od faktów: w wielu nowych osiedlach po prostu zapomniano o tym, że konieczne są tam placówki handlowe. Ponieważ nie ma sklepów na miejscu, musimy zaopatrywać się w śródmieściu.

W nowej sytuacji, kiedy sklepy będą czynne tylko do godz. 19, zakupów trzeba będzie dokonywać zaraz po wyjściu z pracy. I gdy już przebrniemy przez kilometry kolejki, jeszcze czeka nas powrót do domu z wypchaną siatką, w zatłoczonym do ostatności tramwaju czy autobusie. W podobnej sytuacji znajdują się mieszkańcy peryferii wielkich miast, gdzie nie tylko sieć sklepów jest niewystarczająca, ale i zaopatrzenie nie najlepsze. O ile łatwiej organizować zakupy w połączeniu z wieczornym pójściem do kina czy przedpołudniowym niedzielnym spacerem. Spr-

wa godzin pracy sklepów interesuje w równym stopniu mieszkańców śródmieścia. Pośpieszny rytm życia wielkich miast nie zawsze przecież pozwala na robienie zakupów w unormowanych godzinach. A co mają robić mieszkańcy ośrodków przemysłowych, gdzie zakłady zatrudniają pracowników na wiele zmian?

Wydaje się, że błędny jest argument, iż nawet za granicą sklepy nie są czynne dłużej. Jak mówią dane statystyczne, jest tam znacznie więcej sklepów niż u nas, zakupy nie stanowią więc takiego problemu. U nas życiową koniecznością stało się funkcjonowanie sklepów w godzinach wieczornych i w niedziele.

Sedno sprawy tkwi wreszcie nie w tym, czy sklepy mają być czynne, czy nie, i nie nad tym warto dyskutować. Istotnym problemem jest „ty wy człowiek” z drugiej strony lady. Człowiek, który pracuje ponad ogólnie przyjętą miarę. Sytuację pogarsza fakt, że tym człowiekiem jest przeważnie kobieta, mająca poza pracą zawodową aż nadto zajęć domowych, na które pozostaje jej niewiele czasu po wypełnieniu wszystkich obowiązków, jakie nakłada praca w sklepie. Jeżeli dodamy do tego ciężkie warunki tej pracy, (niejednokrotnie nieogrzewane pomieszczenia, brak podstawowych urządzeń sanitarnych, obowiązek codziennego odniesienia pieniędzy do banku i wiele innych drobnych, ale i także dokuźliwych niewygód) — to zrozumiale stają się trudności ze znalezieniem sprzedawcy. I problem tkwi w tym, jak znormalizować pracę personelu sklepowego, aje bez szkody dla klienta. Takie rozwiązanie wymaga oczywiście dużej dozy wysiłku koncepcyjnego i organizacyjnego, ale trzeba się na to zdobyć dla dobra milionów klientów i 700-tysięcznej rzeszy handlowców.

Maszyna elektronowa ostrzega przed powodzią

Oceanolodzy z Leningradu, których obowiązkiem jest m. in. ostrzeganie władz miejskich przed możliwością wystąpienia powodzi, poprosili matematyków, aby uatwili im tę pracę.

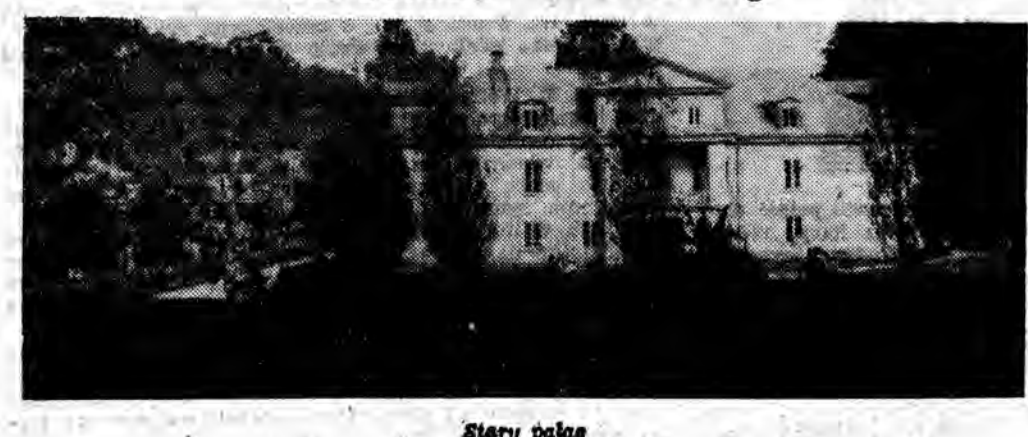
Specjaliści z leningradzkiej filii Instytutu Matematycznego im. Stekiowa nie odmówili życzeniu kolegów i opracowali sposób, przy którym maszyna elektroniczna w ciągu siedmiu do minut sporządza prognozę stanu wód na najbliższe 3-5 godzin.

Możliwość dokładnego przewidziania ruchu wód sprawdzono na danych z okresu powodzi w roku 1955. Okazało się, że maszyna nie fantazjuje: otrzymawszy owe wyjściowe informacje sprzed 7 lat, dała wyniki bardzo zbliżone do rzeczywistych.

W wiadomo, że handel nie posiada dodatkowych funduszów na podniesienie wynagrodzeń i uatrakcyjnienie tym samym zawodu sprzedawcy. Wiadomo, że takich funduszów w najbliższym

(Ciąg dalszy na str. 4)

Iwonicz — Zdrój



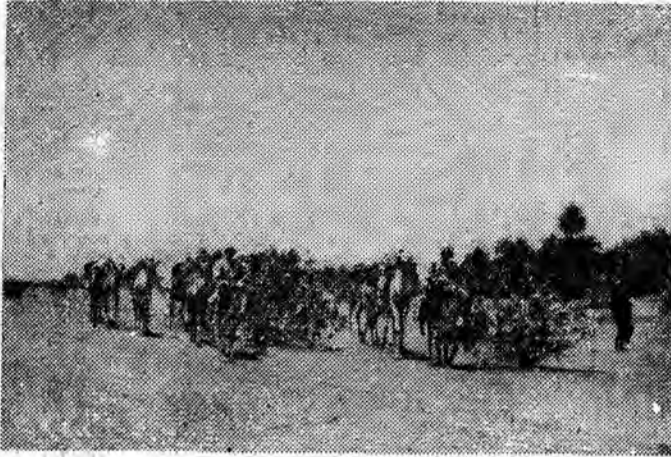
Stary pałac



Wieża Fot. T. Rysz

ADAM PERŁOWSKI

Z Karawaną Przyjaźni przez Afrykę



Karawana nad brzegami Nilu.

PROBLEM wody niemal stale zaprzęta uwagę człowieka w Afryce i graniczy niemal z obsesją. Woda jest naprawdę artykułem pierwszej potrzeby, aby utrzymać się przy życiu. Tymczasem zasoby wody są skąpe, a źródła rzadkie. One warunkują lokalizację miast i wiosek, możliwość uprawy ziemi, hodowli bydła, gęstość zaludnienia.

Z drugiej strony ta życiodajna woda jest bardzo często równocześnie źródłem i rozsądnikiem chorób. Przez wodę przenosi się tyfus, czerwonka, ameba, bilhacja, cholera i wiele innych.

Utrzymać się przy życiu i nie paść ofiarą chorób — oto sprawa, którą co dzień na nowo musimy rozgryzać podczas podróży po Afryce.

Głównie zaangażowani tym zadaniem w naszej „Karawanie Przyjaźni” są niejako z „urzędu”: nasz intendencja Hans Grossmann i lekarz Olgierd Baniewicz. Po sforsowaniu odcinka Pustyni Nubijskiej z Wadi Halfa do Abu Hamed zamieszkaliśmy w rządowym Rest House — pozostałości po dbalych o swoich urzędników kolonialnych — Anglikach. Obszerny, piętrowy budynek z jeszcze obszerniejszymi zacienionymi werandami, lekki wiatr znad pobliskiego Nilu, bieżąca woda w kranie, chłodna woda w glinianych stągwiach. Oto warunki do odpoczynku i złapania oddechu po wyczerpują-

ca. Kąpiel daje kolosalną przyjemność. Mieszkańca tuż nad brzegiem rzeki w małym kopalnym zalazisku wyposażonym, o dziwo, w antenę i tranzystorowy odbiornik, samotna, pastersko-rybacka rodzina w komplecie podziwia nasze czołowe i żabki. A może lekkożylność? Obok szalasu suszy się przecięt skórka małego „tumsah”. Wychodzimy z wody. Tumsah widać nie był dziś głodny. Zresztą podobno w ogóle nie lubią świeżego mięsa. Wolą padlinę. Swoją zdobycz topią, niosą na dno, zakopują w mule i wracają do niej po kilku dniach — gdy „skruszeje”. Nie wiem czy to prawda. Na szczęście nie miałem jeszcze okazji sprawdzić.

Na drugi dzień znów kąpiel — między skałami i w bystrzych miejscach 5-tej Ka-

3.000 km nie zasilają go ani jedna kropla wody — a płynie przez spaloną słońcem i stale spragnioną pustynię. Jednak w Kairze wygląda również imponująco jak tu — w sudańskim mieście Atbara.

Wyczerpani słońcem i upałem, natychmiast po przyjeździe do Atbary zamawiamy w restauracji coca-cola. Okienko jest szczelnie zasłonięte, wiatrak pod sufitem pobudza ruch powietrza. Miła atmosfera — prawie chłodno. Siedzimy, pijemy, parujemy. Lecz termometr na ścianie wskazuje 43 stopnie. Tak! To nie pomyłka w druku: 43 stopnie Celsjusza! Ile wobec tego było na pustyni, na słońcu?

Za Atbarą powoli i nieopatrzenie pustynia przechodzi w sawannę. Pojawiają się roz-

tarakty. Nil przebiega się tu przez pasmo wzdłuż kamienne bloki próbują zabarykadować jego nurt, wstrzymać masę wód płynącą na północ, do Morza Śródziemnego. Skały są wygładzone i obłe, jedne wystają z wody, inne zdrażliwie kryją się pod rwącą wodą. Jednak Nil jest zwycięski — nic go nie powstrzyma.

To niezwykła i potężna rzeka. Atbara to jej ostatni dopływ przed Pustynią Nubijską. Dalej już płynie sam, aż do ujścia odległego o prawie

Kit chemoodporny cenny produkt antyimporowy z „Sarzyną“

Inżynierowie laboratorium badawczego Wytwórni Chemicznej w Sarzynie nie ustają w swych poszukiwaniach nad opracowywaniem technologii coraz to nowych produktów, sprawdzanych dotychczas z zagranczy za dewizy. 2 lata trudził się zespół inżynierów, w którego skład wchodzi inżynierowie: Skrzyński, Jarek i Góralski, nad opracowaniem technologii kitów chemoodpornych. Trud uwięziono pozytywnym rezultatem.

Kit chemoodporny produkowany w Wytwórni Chemicznej „Sarzyną” na bazie żywic podstawowych epoksydowych, używany do wykladzania różnorodnej aparatury, zabezpieczenia posadzek przed korozją w zakładach chemicznych, dobrze zdaje praktyczny egzamin.

Jest to tylko jeden przykład rozwoju inicjatywy i twórczej myśli wśród inżynierów sarzyńskiej wytwórni. Takich przykładów można by znaleźć o wiele więcej.

Do kwietnia br. w zakładzie tym za zastosowanie różnych pomysłów i usprawnień wypłacono ich autorom, w tym również racjonalizatorom, kwotę 224 tys. złotych.

Warto zaznaczyć, że w zakładowym laboratorium przeciętnie opracowywane są rocznie 15 tematów zasadniczych i około 70 interwencyjnych, dotyczących technologii produkcji, postępu technicznego i innych ważnych zagadnień.

Niezwykle szkło — ze szkła zwykłego

Specjaliści moskiewscy wynaleźli szkło 20 razy wytrzymalsze od zwykłego szkła obojętnego. Poza to może się wydawać, że to nic wielkiego, bo technika zna już szkła znacznie lepsze, trwalsze od stali. Jednakże niezwykłość nowego szkła z Moskwy polega na tym, że otrzymuje się je właśnie ze zwykłego szkła.

Metoda produkcji jest bardzo prosta: wystarczy zanurzyć wycieczne szkło w specjalnym roztworze kwasu. Roztwór likwiduje niewidoczne gołym okiem i niewyczuwalne dla ręki ludzkiej pęknięcia i chropowatości (głębokie zaledwie na 20-40 mikronów). Dzięki temu szkło staje się wytrzymalsze.

Jeśli na tafli takiego szkła upuścić z wysokości 3 metrów ciężką kulę metalową, to będzie ona podskakiwać jak piłeczka, nie uszkadzając szkła ani trochę. Kropla wody spływa po nim błyskawicznie nie zostawiając najmniejszego śladu. Nowe szkło można grać na palniku gazowym nawet pół godziny. Zwykłe szkło pęka już po 20 sekundach.

JERZY KNABE

(NNT-PAP)

Woda i pustynia

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

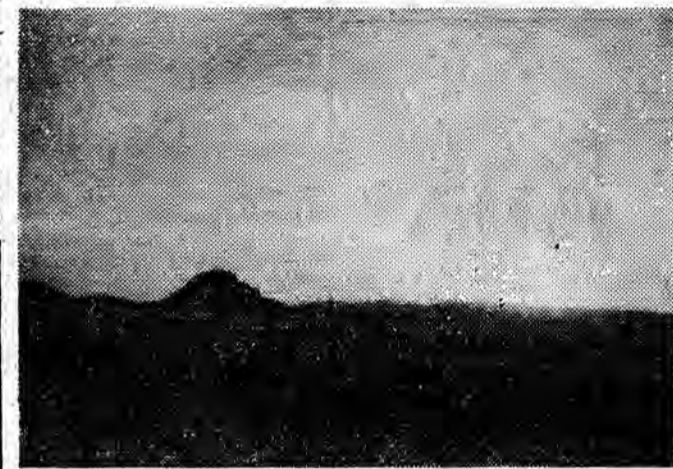
jętek. Toż to rosół nie woda! — Dziś nie piątek — oponuje ktoś bardziej spragniony.

Piątek nie piątek — trzeba wziąć na wstrzymanie i zastoso-

sować chlorowanie wody pastylkami „Halazonu”. Targamy do płukania i mycia jedną z olbrzymich stągwi. Chyba jeszcze od nowości nikt jej nie czyścił. Na dnie gruba warstwa osadu. Może ma ona zapewnić, że to co się pije z wierchu jest czystą wodą? Wreszcie syplimy do świeżo nalanej wody „Halazon”. Według przepisu należy zaczekać pół godziny i już można bezpiecznie pić niepełną przedtem wodę. Jednak niezwykła treściwość naszej wody wzbudza podejrzenia. Zobaczmy w „laboratorium” jak działa ten „Halazon”. Po przepisowej pół godzinie stwierdzamy ze zgrozą, że oczywiście w wodzie prawie

terenu odpowiednio zmieniać ciśnienie w dętkach, ale pokażcie mi takiego, kto się na to zdobył przy takiej temperaturze, że nie sposób dotknąć do blaszanego pudła samochodu, bez okupienia tego bałblem na rękę. W razie potrzeby musimy pchać samochód przez smatę, zdjętą koszulę czy czapkę, ale nie gołą ręką.

Za to przybył jeszcze jeden — prócz linii kolejowej — pewny drogowiak: Jedziemy wzdłuż Nilu. Nie sposób powstrzymać się od kąpieli podczas południowego postoju. Bilhacja tu mniej groźna — nie ma w pobliżu dużych skupisk ludzkich, miast z ich kanalizacją — ale za to są krokodyle. — Ryzykujemy. Woda jest mętna i rwą-



Pustynia Nubijska pod Abu Hamed.

do ujścia odległego o prawie 3.000 km nie zasilają go ani jedna kropla wody — a płynie przez spaloną słońcem i stale spragnioną pustynię. Jednak w Kairze wygląda również imponująco jak tu — w sudańskim mieście Atbara.

Wyczerpani słońcem i upałem, natychmiast po przyjeździe do Atbary zamawiamy w restauracji coca-cola. Okienko jest szczelnie zasłonięte, wiatrak pod sufitem pobudza ruch powietrza. Miła atmosfera — prawie chłodno. Siedzimy, pijemy, parujemy. Lecz termometr na ścianie wskazuje 43 stopnie. Tak! To nie pomyłka w druku: 43 stopnie Celsjusza! Ile wobec tego było na pustyni, na słońcu?

Za Atbarą powoli i nieopatrzenie pustynia przechodzi w sawannę. Pojawiają się roz-

tarakty. Nil przebiega się tu przez pasmo wzdłuż kamienne bloki próbują zabarykadować jego nurt, wstrzymać masę wód płynącą na północ, do Morza Śródziemnego. Skały są wygładzone i obłe, jedne wystają z wody, inne zdrażliwie kryją się pod rwącą wodą. Jednak Nil jest zwycięski — nic go nie powstrzyma.

To niezwykła i potężna rzeka. Atbara to jej ostatni dopływ przed Pustynią Nubijską. Dalej już płynie sam, aż do ujścia odległego o prawie

tychmiastowym w myśl art. 2 dekretu z 18.I.1956 r. Można natomiast z takim pracownikiem rozwiązać umowę w myśl art. 3 ust. 1 pkt. 3 powołanego dekretu bez wypowiedzenia, jeżeli nieobecność w pracy trwa dłużej niż miesiąc.

Ob. T. Z. Wólka: W domu rencisty lub w innym zakładzie pomocy społecznej może być umieszczony każdy rencista, tj. osoba otrzymująca rentę starczą lub inwalidzką z tytułu własnego zatrudnienia w charakterze pracownika oraz osoba otrzymująca rentę rodzinną z tytułu zatrudnienia żywiciela. Umieszczenie w domu rencisty lub w innym zakładzie pomocy społecznej może nastąpić tylko na wniosek i za zgodą rencisty. Z wnioskiem o umieszczenie rencisty w domu rencisty lub w innym zakładzie pomocy społecznej może również wystąpić z urzędu właściwe prezydium rady narodowej.

W domu rencisty lub w domu opieki może być umieszczony rencista, który jest niezdolny do samodzielnej egzystencji z powodu wieku, a w szczególnych przypadkach ze względu na stan zdrowia, jeżeli nie wymaga stałej specjalnej opieki pielęgnarskiej.

Spory o handel

(Ciąg dalszy ze str. 3)

czasie mieć nie będzie. Czy jednak zwalnia to resort od poszukiwania rozwiązań w ramach tego, czym aktualnie dysponuje?

Z dotychczasowych badań wynika, że po godzinie 19 nasilenie zakupów spada do około 7 proc. obrotów dziennej. Wyciąga się stąd wniosek, że wobec tego, w późniejszych godzinach sklepy można zamknąć. Wniosek mylny — bo przecież jednak klienci są, a dopóki są klienci, dopóty powinny obsługiwać ich sklepy. To tkwi w założeniu działalności handlu. Pytanie tylko, czy wszystkie sklepy muszą być czynne? Wystarczy na pewno jeden lub dwa dla każdej dzielnicy. Przy czym można by to zorganizować nie dotychczasową metodą przedłużania godzin pracy tego sklepu, ale — dla utrzymania zasady 8 godzinnego dnia pracy — uruchamiać takie sklepy w późniejszych godzinach. Jednym słowem, czy nie należałoby wprowadzić w handlu metod „zmianowości” sklepów —

do tej pory) wymagające pracy pokaznego personelu? Przecież z powodzeniem wystarczyłyby mniejsze sklepy, lub, tam gdzie to jest możliwe, poszczególne stoiska w większych magazynach, obsługiwane przez jedną czy dwie osoby.

Trudno sugerować wszystkie możliwe w tej sytuacji kombinacje. Najlepiej powinni w nich orientować się sami handlowcy. Im też pozostawiamy do rozstrzygnięcia problem właściwej organizacji sprzedaży, aby i „wilk był syty, i owca cała”. A to na pewno jest możliwe — pod tym jednak warunkiem, że zrezygnuje się z rozwiązań idących po najmniej opor.

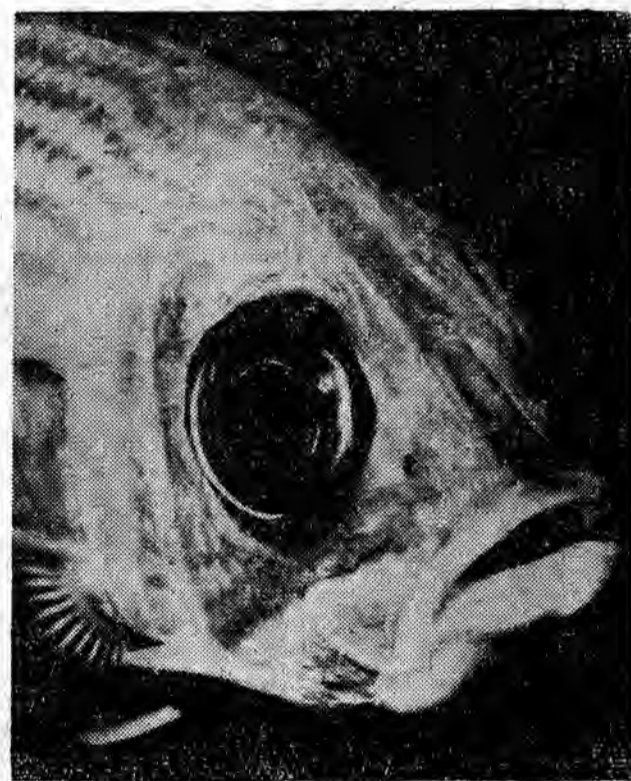
Terawat i femtosekunda

Zapobiegliwi eksperci z Międzynarodowej Unii Fizyki Czystej i Stosowanej zatwierdzili niedawno kilka nowych przedrostków na oznaczenie wielkości bardzo małych i bardzo ogromnych.

Jedną milionową miliardowej (10⁻¹⁵) części grama, wata czy sekundy oznaczać ma przedrostek femto- (femtosekunda, femtoqram, etc.). Atto- będzie znamienną jedną miliardową miliardowej (10⁻¹⁸). Przypomnijmy, że w użyciu są już mikro- (10⁻⁹), nano- (10⁻⁹) i piklo- (10⁻¹²).

W świecie poważniejszych wielkości analogy już przedrostek mega-, jako oznaczenie miliona części (megadyna — milion dyn), i giga- na miliard (10⁹). Eksperci z Unii wymyślili już wcześniej kolejny przedrostek na tysiąc miliardów czyli bilion: tera. Zamiast bilion dyn powiemy: teradyna. Zamiast miliard faradów: gigafarad. Przedrostków słownych używać nie należy. Nie mówimy „kilomegawat” lecz krocie: „gigawat”. Nie „mikromikrofarad” lecz zgrabniej: „pikofarad”.

(NNT-PAP)



W akwarium w Miami żyje ryba, którą zwiędający nazwali „ryba, która nigdy się nie śmieje”. Stworzenie to istotnie ma zawsze wyraz smutny i przynębiony.

CAF

Prawnik RADZI

Ob. B.T. Głogów: Jeżeli pracownik nie może pełnić obowiązków służbowych z powodu odbywania kary pozbawienia wolności, nie ma podstaw do płacenia wynagrodzenia za ten okres. Płacenie wynagrodzenia w tym przypadku byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, skoro pozbawienie wolności było wynikiem naruszenia prawa przez pracownika.

Nieobecność w pracy spowodowana odbywaniem kary pozbawienia wolności jest przyczyną usprawiedliwiającej nieobecność w pracy i na tej podstawie nie można rozwiązać z pracownikiem umowy o pracę z skutkiem na-

Sobota i niedziela 20 i 21 października 1962 r.



RZESZÓW Apteka Społeczna nr 1 ul. 3 Maja...



Państwowy Teatr im. W. Sienkowskiej - Medea - godz. 19



30-lecie PPR na Rzeszowszczyźnie - Muzeum Okręgowe...

Sztuka przenika wszystkie dziedziny życia - wystawa czynna w Domu Kultury...

Wystawa malarstwa Stanisława Szmitca - czynna w czasie przedstawień w Teatrze im. W. Sienkowskiej



RZESZÓW APOLLO (ul. 3 Maja) - Et cetera pana pułkownika (wł. l. 18)...

GOPLANA (Stariomiescie) - sobota, niedziela - Z soboty na niedzielę (ang. l. 18)...

LETNIE (Al. Komunistów) - Portier z Lazurówego Wybrzeża (fr. l. 18)...

Ich wielka miłość (USA l. 18) - sobota, niedziela - Głos z tamtego świata (pol. l. 16)...

PRZODOWNIK (ul. W. Sienkowskiej) - Lwv strykańskie (USA l. 10)...

GORLICE Górnik - sobota, niedziela - Taniec i piosenka (fr. l. 18)...

MEWA - Piotrusiu i czerwony kapturek (radz. l. 7)...

PRZODOWNIK - Była sobie mała świnka (pol. l. 7)...

SWIT - Jedzie kolejka (czes. l. 7)...

WDK - Zwirowane przygody (pol. l. 7)...

BRZOZÓW Robotnik - Śmierć cicha na starcie (ang. l. 18)...

DEBICA Uciecha - sobota, niedziela - Jak się młody Noszy żenił (węg. l. 18)...

Gryf - sobota, niedziela - Garaż śmierci (ang. l. 18)...

GORLICE Górnik - sobota, niedziela - Tanpany (pol. l. 16)...

Wiarus - sobota, niedziela - Skłócenie z tyłem (USA l. 18)...

LEŻAJSK Radocé - sobota, niedziela - Anatomia morderstwa (USA l. 18)...

LUBACZÓW Melodia - niedziela - Nóż w wodzie (pol. l. 18)...

ZANCUT Znicz - sobota - Długa noc 1943 (wł. l. 16)...

MIELLEC Bajka - sobota, niedziela - Jadą goście, jadą (pol. l. 18)...

DK - sobota, niedziela - Rio Bravo (USA l. 12)...

Nisko Sen - sobota, niedziela - Czekaj na mnie (radz. l. 9)...

Dylżana (USA l. 12) - PRZEMYSŁ Baityr - sobota, niedziela - W 80 dni dookoła świata (USA l. 12)...

Kosmos - sobota, niedziela - Biedni bogacze (węg. l. 18)...

Roma - sobota, niedziela - Rok przestępny (radz. l. 16)...

PRZEWORSK Warszawa - sobota - Parasol św. Piotra (węg. l. 12)...

Sanok Pokój - sobota, niedziela - Wielki błękitny szlak (wł. l. 16)...

STALOWA WOLA Bałada - sobota, niedziela - Ręka w potrzasku (arg. l. 18)...

DK - sobota, niedziela - Serce i szpada (fr. l. 18)...

ENERGETYK - sobota, niedziela - Wągorze 906 (jug. l. 12)...

STRYZÓW Odrodzenie - sobota, niedziela - Urzeczona (USA l. 18)...

TARNOBRZEG Wisła - niedziela - I ty zostaniesz Indianinem (pol. l. 9)...

USTRYKI Orzeł - sobota, niedziela - Kryptonim „Cicero” (USA l. 12)...

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



PROGRAM I Program dnia: 5.40 15.05 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00...

PROGRAM II Program dnia: 6.17 13.40 Wiadomości: 6.30 6.30 7.30...

PROGRAM I Program dnia: 6.00 Wiadomości: 6.00 7.00 8.00...

PROGRAM II Program dnia: 6.00 Wiadomości: 6.00 7.00 8.00...

PROGRAM I Program dnia: 6.00 Wiadomości: 6.00 7.00 8.00...

PROGRAM II Program dnia: 6.00 Wiadomości: 6.00 7.00 8.00...

PROGRAM I Program dnia: 6.00 Wiadomości: 6.00 7.00 8.00...

PROGRAM II Program dnia: 6.00 Wiadomości: 6.00 7.00 8.00...

PROGRAM I Program dnia: 6.00 Wiadomości: 6.00 7.00 8.00...

Felieton - Flamy na mapie 12.30 Muzyka rozrywkowa 12.50 Niedzielną siernasę...

PROGRAM II Program dnia: 7.30 Wiadomości: 6.30 7.30 8.30...

ROZGŁOSZNI RZESZOWSKA PR 14.00 Z wierszy japońskich - dawnych i nowych.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 6.30 Kurs Rolniczy 18.00...

6.30 Kurs Rolniczy 18.00 Film fabularny 18.00...

14.00 Z wierszy japońskich - dawnych i nowych.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 6.30 Kurs Rolniczy 18.00...

14.00 Z wierszy japońskich - dawnych i nowych.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 6.30 Kurs Rolniczy 18.00...

14.00 Z wierszy japońskich - dawnych i nowych.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 6.30 Kurs Rolniczy 18.00...

14.00 Z wierszy japońskich - dawnych i nowych.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 6.30 Kurs Rolniczy 18.00...

14.00 Z wierszy japońskich - dawnych i nowych.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 6.30 Kurs Rolniczy 18.00...

14.00 Z wierszy japońskich - dawnych i nowych.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 6.30 Kurs Rolniczy 18.00...

14.00 Z wierszy japońskich - dawnych i nowych.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 6.30 Kurs Rolniczy 18.00...

14.00 Z wierszy japońskich - dawnych i nowych.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY 6.30 Kurs Rolniczy 18.00...

Odczyt o obniżce kosztów własnych

Stowarzyszenie Księgowych Oddział w Rzeszowie zawiadamia, że dnia 22 października...

„Iskra” zaprasza... „na „Zgaduj-Zgadule” o przepisach ruchu drogowego w niedzielę o godz. 17.

Elektrownia pod wodą

Na rzecze Szekanie koło Czeropca (400 km na północ od Moskwy) buduje się pierwszą w Związku Radzieckim hydroelektrownię pod wodą.

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Rzeszowie

zawiadamia wszystkich rolników i zainteresowanych w budownictwie domków jednorodzinnych, że

procedzi nieograniczoną sprzedaż

w dostępnych cenach następujących materiałów budowlanych:

- Z ZAKRESU STOLARKI BUDOWLANEJ okna polskie jednoskrzydłowe o wym. 68x136 okna polskie dwuskrzydłowe o wym. 138x136...

Powyższe elementy budowlane można oglądać w magazynie PZGS w Rzeszowie przy ul. Pawła Findera nr 22 (od godz. 7.30 do 15.30).

PRACOWNICY POSZUKIWANI

2 TECHNIKÓW drogowych, EKONOMISTĘ, MECHANIKĄ-ELEKTRYKĄ samochodowego zatrudni natychmiast MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT DROGOWYCH W RZESZOWIE, UL. SŁOWACKIEGO 8.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE BUDOWY HUTY IM. LENINA KRAKÓW - NOWA HUTA zatrudni natychmiast w województwie: kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, rzeszowskiego i krakowskiego: MURARZY, CIEŚLI, SZKLARZY, ELEKTROMONTERÓW, SPAWACZY elektryczno-gazowych i ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH (mężczyzn powyżej 18 lat).

Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie w hotelach własnych. Dla niewykwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu oraz uczęszczania do szkół wieczorowych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia PPBHL Kraków - Nowa Huta, dojazd tramwajem linii nr 5 i 16 (przedostatni przystanek przed Wawelnią) lub punkt werbunkowy w hotelach robotniczych w Pleszowie, barak nr 18, dojazd tramwajem nr 15. Zgłaszać się z wymeldowaniem na pobyt okresowy do Nowej Huty w dowódzie osobistym i wymeldowaniem z kłuszczyki wojskowej. K-2225/8

KIEROWNIKA Działu Kadr, KASJERKĘ, DEKORATORA, SPRZEDAWCÓW, SZEWCÓW na wyjazd, zatrudni natychmiast MIĘDZYNARODOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE W RZESZOWIE, UL. LANGIEWICZA 33 telefon 50-79. K-2366/1

Sportowy rozkład jazdy

PIŁKA NOŻNA - I LIGA W RZESZOWIE: Stal - Gwardia W-wa godz. 14.00 W WARSZAWIE: Legia - Górnik...

II LIGA W CZĘSTOCHOWIE: Raków - Krosno godz. 15.00 W KRAKOWIE: Wawel - Stal Mielec godz. 14.30...

III LIGA W RZESZOWIE: Stal Ib - Stal St. Wola godz. 14.00 (sobota) W PRZEMYSŁU: Czujaj - Resovia godz. 14.00...

A KLASA - „POLUDNIE” W JEDLICZU: Nafta - Walter godz. 14.00 W KROŚNIE: MZKS II - Gryf godz. 10.00...

W PRZYBYSZÓWCE: LZS - Nafta Jasio godz. 13.30 W JASLE: Czarni - Wisłoka Ib godz. 14.30...

W TARNOBREGU: Słarka - Orzeł Przeworsk godz. 12.00

KIEROWNIKA Filii Rzeszów ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA Filii Rzeszów SEKRETARKE-MASZYNISTKĘ KONSERWATORA urządzeń c.o. i wod.-kan. KONSERWATORA urządzeń elektrycznych 2 PALACZY centralnego ogrzewania 10 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH zatrudni natychmiast PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU WENIĘTRZNEGO W RZESZOWIE, UL. J. KRASICKIEGO 28. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr. K-2363/2

INŻYNIERA lub TECHNIKA budowlanego z praktyką zatrudni natychmiast na stanowisku inspektora d/s inwestycji PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECZNIENIA PRASY I KSIĄŻKI „RUCH” W RZESZOWIE, UL. ASNYKA 9. Warunki pracy i płacy do ustalenia. Istnieje możliwość przyznania wynagrodzenia specjalnego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje kierownik Działu Inwestycyjnego w siedzibie Przedsiębiorstwa. K-2354/3

PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGIEMONTAŻOWE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W CHORZOWIE, UL. DZIERŻYŃSKIEGO 70-76 ZATRUDNI: MONTERÓW ŚLUSARZY SPAWACZY MONTERÓW ŚLUSARSKICH do montażu turbin, kotłów, rurociągów i aparatury kontrolno-pomiarowej oraz ŚLUSARZY SPAWACZY TOKARZY do pracy w Warsztacie w Brzeziance k/Mysłowic. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dyrekcja Przedsiębiorstwa w Chorzowie, ul. F. Dzierżyńskiego 70-76. Dział Zatrudnienia. K-2340/2

OGŁOSZENIA DROBNE KUPNO PAŃSTWOWY Teatr im. W. Sienkowskiej w Rzeszowie, zakupi komplet mebli stylowych oraz tyrandole. Zgłoszenia kierować do D/technicznego Testu. K-2365/3

ZGUBIONO tablice rejestracyjne ułożone nr rej. RA 0851 wydane dla Przedsiębiorstwa Transportu i Sprzętu Budownictwa Terenowego w Rzeszowie. K-2362/1

NAUKA ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego zawiadamia, że zaochone kursy czeladnicze dla ślusarzy, fryzjerów i krawców rozpoczyna się 21 października (niedziela) w ZDZ ul. Lwowska nr 27. Zgłoszenia przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie, ul. Lwowska nr 27. K-2367/1

PRACA POTRZEBNA pomoc domowa do dwójga dzieci. Puczkowski, Szeza kowa, Kaliska 25. K-2368/1

ZGUBY POMOC domowa potrzebna. Zgłoszenia: Rzeszów Dąbrowskiego 2/26. G-1787/1

DYREKCJA Stadny Koni Stary unieważnia zgubioną legitymację PZL nr 72153 oraz pozwolenie na broń myśliwską nr 059283 wydaną na nazwisko mgr Czesław Janer. K-2367/1

GLOBULKI „ZET”

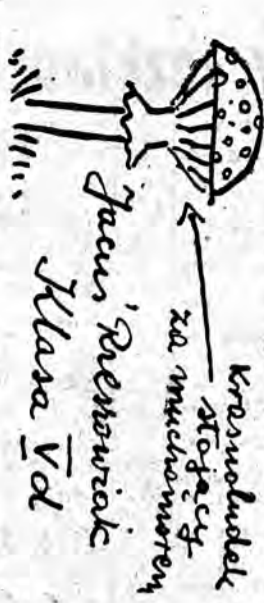
działają silnie, plemnikobójczo, nieszkodliwie, łatwe w stosowaniu, tanie - zapobiegają ciąży. 1 pud. 10 szt 7 zł. Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch” i sklepach „Arge”. G-2360/10

Druk Rzesz. Zakłady Graficzne K-1-1418

Kadonie domowe L. 29. 1916r

Temat: Gryby

Gryby dzieliny na ja-
dodne, trujące i mory-
moisne. Też mamy
jeven i występek gra-
nowal grybów. Ja z
tata byłym wytriał pot.
Różnorodność grzybów,
które tato miał za mory-
gatunek rydawa, dopiero
później z Andrzejem
Wanatem z 16, który sie
zna na grybach, do jego
brat jest moim kolegą i
płyną na okyście i
Wstaliśmy kicie
restauracji grybów
jak na przyklad:
Pucharka suchowa
markonak popolity
kurka z "jutrenki"
Gastronomiat trójcy
Kozak sportowy
Krykaer mienickoliny
Handlomor zielony
Grandkinkar obępną
Gaska domowa
gotabki maleniackie
Gryby sluzia, mam do
jedzenia w różnej formie
tm. w smiclanie, w syne
i w occie. Gryby są takie
z matymieniem poetów
jak np. "Piosenka" Gozla
Margarja na rydze...



Krawiudeł
stofacy-
za mactwym
Jacek Rzeszowski
Klasa Vd

OPRACOWAŁ J. SIENKIEWICZ

Tylko dla kinomaniów

Obuwiam się, że „GŁOS Z nieznane z ponurym koca-
TAMIEGO ŚWIATA”, nowy film reż. Stanisława Róze-
wicza uchodzi na ekranie w nie-
zbyt szczęśliwym dla siebie
określe. Kinomani nasi zbyt
słabe mają w pamięci ostat-
nie polskie premiery, a w
dodatku speli kina po wystwie-
tanych na osłone kolorowych
„amerykanach” być może ob-
jęmie przejazd obok plakatów
zapowiadających ten obraz. A
szkoda, gdyż film jest interes-
ujący, ambitny i porusza
sprawy bardzo jeszcze aktua-



W filmie „Głos z tamtego świata” w epizodycznej roli występuje dawnego nie oglądana na ekranie Barbara Modelska.

filmu chcą powiedzieć w nim
zbyt wiele. Rozbudowany
nadmierne wątek kobiecy roz-
wija się, ukazując nie tylko
komizmem osobla dramatyzm
głównego wątku, odradnia
trochę film i instabilność jego wy-
mowy. Wprawdzie to zgub-
nie braki i wadliwi, a Asa-
mionuskiej, ale straszko bęza
się tużem. Smut Akşamitow-
scy są zresztą wystarczająco
groźni dla społeczeństwa.

W filmie grają: Kazimierz
Rudzi, Wanda Łuczyńska, Ta-
tiana Czechowska, Danuta
Szafirska, Barbara Modelska,
Krzysztof Felbmann i inni.
Już cztery utwory literackie
Kornela Makuszyńskiego wyko-
rzystane zostały w okresie po-
wojennym przez naszych twó-
ców filmowych. Po Stanisławie
Lemańskim, który w swoim
nowelowym filmie „Spokojna
prezenta” na ekran uwypole-
szone opowiadanie „Złuchawa
panienka” po Marli Kem-
skiej („Wierzyłam o Basie”, „Or-
szek” „Wielki”, „Słoneczko”),
Kornel Makuszyński, słynny Jan
Kłopotnicki, „Sędziwa”, „Odwiedzin
prezenta”.

Przesuszenie włosów
jest najczęstszą przyczyną
złoty włosów, robienia
trwałej, tlenienia, nie-
niejnego farbowania,
błędów w pielęgnacji, a
także — co obecnie po ni-
nionym lecie daje się nie-
jednokrotnie odczuć
przeżycia na słońcu.
Włosy suche są mało ela-
styczne, kruche i nie-
rozczepione na końcach.
Towarzystwo im często in-
piej suche. Prowadzi to
do osłabienia wło-
sów, a w konsekwencji do
ich wypadania. Stąd ko-
nieczność właściwej pie-
legnacji.

Kosmetyczka radzi Aby włosy nie były suche

Wodzie lub wywarze z
wymienionych ziół stosu-
jemy również po umyciu
głowy szamponem lub
mydłem. Przed myciem
włosów bardzo wysusz-
nych (np. po trwałej) dob-
rze jest wetrzeć w skórę
głowy i we włosy krem
odżywczy (używany do
odżywiania cery) lub oli-
wę i pozostawić — jeśli
to jest możliwe — na kil-
ka godzin. Podczas wie-
rania łych środków wy-
konujemy masaż skóry
głowy.
Proszę pamiętać, że
łuszcz bardzo trudno
zmywa się z włosów. Naj-
lepiej usunąć go płynny
szampon.
(Dalszy ciąg za tydzień)
(HELENA)

MIETRUDNO ZGAJDNA

Krzyżówka ryłkowa

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
2	WA	3	KA	5	KO	HE	TA												
3		4	2A	6	LO	NIK	M												
4				7	5A	9	HO	2A											
5					8	7A	9	0	ZA										
6						10	RY												
7								11	KA	12	PO								
8												13	KA	14	PO				
9																			
10																			
11																			
12																			
13																			
14																			
15																			
16																			
17																			

„Ryko”

Hokus-pokus
Dziś w numerze hit-
dowarło dom. Przyszłość kle-
rownik i powiedział: „In-
rownika i powiedział: „In-
zostało murarzy?”

Homenium
(nadesłał „Ryko”)

I Tadeusz swój Zost
sie...
to lubi polować
na...
II Znalena się obraz
nie ma polowań
III Kruplem le pięknie
słynm okaza narze-
cie pleniące
(Kropki zastąpić wyra-
zami jednako brzmiący-
mi, lecz z różnych zna-
czeniach.)

Borwianka i nagrody
z nr 250 (4122)

Arymagral: „Sierpni-
wa pogoda rekompensuje
słone lato” (opera, mł.
siemp, pens, słoje, lato, o-
wad, smu, Kongol).

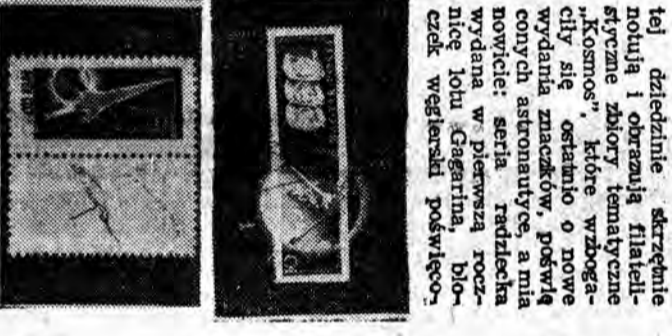
Kalambur: I Białystok,
II maraton.
Homonymy: I powozie
— po wodzie, II powieki
— po wleki.

Nagrody wylosowali:
I Eugeniusz Zerebecki —
Poznań, II Aleksander
Hokynski — Rzeszów, III
Józef Bielek — w Wel-
d.

Nagrodę autorską (ka-
lambur i homonymy) wy-
losował Zygmunt Wis-
nowski z Jarosławia.

Platystyka
Pięć lat minęło od wy-
strzelenia pierwszego spu-
stnika w przestworza
wszechświata, a już od
swojego czasu ponad 130
zyski. Bogata uroda — sta-
ruszka, emeryt, dziennikar-
porozna kaleczeń, podsta-
rzała telefonistka przynęca
przepraczać kurację odmi-
dzającą, by przypodobną się
nurtaczona z Austrii,
kucharka — oto ludzie, na
których żeruje.

Cynicznemu oszustowi mało jest
honorariów za „leczenie”. Przy-
pakim zelekawczy się z babą,
która z nudów zaczyna miewać
jakieś „widzenia” i rozmowy z
duchami, wchodzi z nią w spo-
kę i teraz we dwie wyłudza
pieniądze od naiwnych. W bez-
względności swojej szarlatan posu-
wa się do zbrodni i kiedy cały
proces zaczyna być niebezpie-
czny, zwija gdzieś szalując.



te i niestety — niemal po-
uszechnie.
„Głos z tamtego świata” to
historia szarlatana, całowitka,
której „liznąć” trochę medy-
cyny i żeruje na ludzkiej
naukowości i nieszcześliwych.
Szarlatan jest sprytny, bez-
ustępliw i umiejętnie obra-
bia swoje ofiary, ciągnąc ze
swojego procederu olbrzymie
zyski. Bogata uroda — sta-
ruszka, emeryt, dziennikar-
porozna kaleczeń, podsta-
rzała telefonistka przynęca
przepraczać kurację odmi-
dzającą, by przypodobną się
nurtaczona z Austrii,
kucharka — oto ludzie, na
których żeruje.